

Apel do mediów: dość grania wilkiem dla tanich emocji i klikalności

W związku z publikacjami dotyczącymi śmierci mężczyzny na Podkarpaciu i niepotwierdzonymi informacjami udziału w tym wydarzeniu wilków, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot apeluje o nie rozpowszechnianie mitów i kłamstw dotyczących chronionego gatunku Canis.

W związku z publikacjami dotyczącymi śmierci mężczyzny na Podkarpaciu i niepotwierdzonymi informacjami udziału w tym wydarzeniu wilków, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot apeluje o nie rozpowszechnianie mitów i kłamstw dotyczących chronionego gatunku Canis.

Na przełomie stycznia i lutego media w całym kraju obiegrała fałszywa informacja dotycząca udziału wilków w śmierci 64-letniego mężczyzny. Nagłówki prasowe sugerowały nadjadanie ludzkich zwłok przez wilki, a także ich możliwe przyczynienie się do śmierci mężczyzny. Tymczasem Regionalny Konserwator Przyrody w Rzeszowie jednoznacznie stwierdził, że nie ma dowodów na udział wilków.

Ostatnie tytuły w prasie wprowadzają opinię publiczną w błąd tworząc kłamliwy obraz wilka. Mówienie o nadjadaniu ludzkich zwłok to jeden z najbardziej odrażających argumentów antywilczej propagandy, z jakimi spotykamy się jako organizacja stojąca na straży ochrony gatunkowej dużych drapieżników. W tej sprawie myśliwi do nagonki na wilki postanowili użyć ludzkiej tragedii a media podbiły temat generując nagłówki pełne silnych, negatywnych emocji. Przypisywanie wilkom roli „mordercy” jest przenoszeniem cech ludzi na zwierzęta i niezrozumieniem roli, jaką te zwierzęta pełnią w ekosystemie. Dążenie do sensacji nie może blokować merytorycznej oceny informacji. Dlatego przypominamy list otwarty do mediów z kwietnia 2021 r. sygnowany przez 40 podmiotów zainteresowanych popularyzacją naukowej wiedzy o wilkach – mówi Katarzyna Wiekiera ze Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.

[List otwarty do mediów](#)

Kurczenie się naturalnych siedlisk jego życia i wyniszczająca polityka człowieka sprawiły, że wilk stał się gatunkiem zagrożonym. W latach 70. XX wieku populacja wilka wynosiła zaledwie ok. 60 osobników. Dziś, kiedy w Polsce żyje zaledwie ok. 2000 wilków, to nie wilk jest zagrożeniem człowieka, a człowiek dla wilka. Wilki nie przestają być ofiarą kłusownictwa, giną również w kolizjach z samochodami, giną także w wyniku chorób. Ochrona tak rzadkiego, cennego gatunku jak wilk jest szczególnie ważna w czasach kryzysu bioróżnorodności.

Za zły PR wilków i próby zmianu statusu ochronnego wilka odpowiadają środowiska myśliwych, które są zainteresowane powrotem do polowań na ten gatunek. Interweniujemy i będziemy interweniować przy każdej próbie osłabienia gatunku wilka – mówi Katarzyna Wiekiera.

Kontakt:

Katarzyna Wiekiera, e-mail: katarzyna@pracownia.org.pl, tel.: 665 251 785